

Sygn. akt I ACa 1490/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik (spr.) SSO del. Wojciech Żukowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Ł.**

przeciwko **(...) Towarzystwu(...)S.A. w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 28 lipca 2017 r. sygn. akt I C 1818/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg SSO del. Wojciech Żukowski

Sygn. akt I A Ca 1490/17

UZASADNIENIE

Powódka M. Ł. wniosła o zasądzenie od (...) Towarzystwa (...)S.A. z siedzibą w S. kwoty 10.432 zł tytułem zwrotu poniesionej szkody w postaci utraconych rocznych dodatkowych zarobków oraz kwoty 80.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powódka domagała się także ustalenia odpowiedzialności pozwanego za pogorszenie się stanu zdrowia powódki w przyszłości, a pozostającego w związku przyczynowym z obrażeniami odniesionymi wskutek wypadku. Wnosiła także o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na uzasadnienie żądania wskazała, że w dniu 17.12.2014 r. uległa wypadkowi będąc potrąconą na przejściu dla pieszych w K. przez samochód osobowy F. (...) nr rej. (...) kierowany przez E. Z.. W wyniku wypadku sytuacja powódki i jej najbliższej rodziny uległa diametralnej zmianie. Powódka bowiem ze zdrowej, sprawnej, pracującej osoby, stała się osobą niezdolną do samodzielnego poruszania się, wymagającej opieki najbliższej rodziny, a jej życie koncentrowało się na ciągłych pobytach w szpitalach, dwóch operacjach, badaniach i wizytach lekarskich i niekończącym się procesie leczenia. Pismem z dnia 07.01.16. r. powódka zgłosiła szkodę do pozwanego, który ponosił odpowiedzialność za sprawcę wypadku z tytułu umowy ubezpieczenia, OC, bowiem sprawca wypadku szkody nie zgłosił. Pozwany decyzją z dnia 13.06.2016 r ostatecznie przyznał powódce tytułem odszkodowania kwotę 1028,99 zł oraz tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 zł.

Strona pozwana(...)Towarzystwo (...) S.A. w S. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów procesu. Wskazała, iż uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i po analizie dokumentacji szkody przyznała ostatecznie na rzecz powódki kwotę w wysokości 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę w wysokości 1028,29 zł tytułem odszkodowania. W ocenie pozwanej dochodzona przez powódkę kwota zadośćuczynienia tj. łącznie 90.000,00 zł jest w świetle okoliczności niniejszej sprawy, jak też w świetle ukształtowanej już linii orzeczniczej rażąco wygórowana. Zdaniem pozwanej, strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, by rozmiar doznanego krzywdy uzasadniał tak wysokie roszczenie ani nawet, by przekraczał przyznaną przez pozwaną na jej rzecz kwotę.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 28 lipca 2017r:

- 1/ zasądził od (...) Towarzystwa (...)S.A. w S. na rzecz M. Ł. kwotę 65 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2017 roku do dnia zapłaty;
- 2/ zasądził od(...)Towarzystwa (...)S.A. w S. na rzecz M. Ł. kwotę 7 123 zł tytułem odszkodowania;
- 3/ oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
- 4/ zasądził od (...)Towarzystwa (...)S.A. w S. na rzecz M. Ł. kwotę 4 330,20 zł tytułem kosztów procesu;
- 5/ nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach od (...) Towarzystwa (...)S.A. w S. kwotę 4 833,13 zł i od M. Ł. z zasądzonych na jej rzecz w punkcie I. (pierwszym) roszczenia kwotę 1 208,28 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Za podstawę faktyczną wyroku Sąd przyjął następujący stan faktyczny:

W dniu 17 grudnia 2014 roku w K. na ul. (...) kierująca samochodem marki F. (...) nr rej. (...) E. Z. nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że na wyznaczonym przejściu dla pieszych potrąciła pieszą M. Ł. będącą w końcowej fazie przechodzenia przez jezdnię, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej skutkujących naruszeniem czynności narządu jej ciała na okres czasu powyżej siedmiu dni.

Sąd Rejonowy w K.w sprawie o sygn. akt XII K 412/15 w dniu 21 grudnia 2015 r. postępowanie karne wobec E. Z. o zarzucany jej czyn z art. 177 § 1 kk warunkowo umorzył na okres 1 roku próby. (dowód: wyrok Sądu Rejonowego wK., sygn. akt XII K 412/15 k. 121-122)

Bezpośrednio po zdarzeniu, sprawca wypadku E. Z. podeszła do powódki i zapytała o jej zdrowie, następnie zdecydowała się zawieźć poszkodowaną do (...) Szpitala Zespołowego w K.. Po przeprowadzeniu badań rozpoznano u powódki złamanie kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej i żylaki podudzia prawego. W dniu 18.12.2014r. zastosowano leczenie operacyjne polegające na otwartej repozycji złamania i stabilizacji śrubami kaniulowanymi. Uzupełniono ubytki allogenicznymi przeszczepami kostnymi. Założono stabilizator udowo- goleniowy z regulacją kąta zgięcia do 60 stopni. Powódka została wypisana ze szpitala w dniu 20.12.2014 r. z zaleceniami kontroli w poradni

ortopedycznej, ćwiczeń rehabilitacyjnych (przy bezwzględnym zakazie zginania kolana powyżej 60 stopni). Leczenie powódki nie zostało wówczas zakończone. (dowody: dokumentacja medyczna k. 10-46, k. 154-166, k. 191, k. 233-238, 241-243, karta wypadku (...) w drodze z pracy k. 47)

Po wyjściu ze szpitala przez okres około 1,5 miesiąca powódka praktycznie cały czas leżała w łóżku, wstawała jedynie do łazienki przy pomocy kul. Powódka miała rozległą ranę na nodze. Przez okres pierwszych trzech miesięcy po wypadku powódka miała całkowity zakaz obciążania nogi, który następnie uległ przedłużeniu do sześciu miesięcy. Powódka miała założoną ortezę. Po wypadku powódka korzystała z pomocy innych osób. Córką powódki przychodziła regularnie do matki, robiła jej zastrzyki w brzuch i zmieniała opatrunki. Pomagała jej także w codziennych czynnościach higienicznych i pielęgnacyjnych, robiła zakupy i sprzątała. Powódce pomagał także jej znajomy. (dowody: zeznania świadka J. Ł. k. 173- 173 v, zeznania powódki k. 244 v-245)

Z uwagi na utrzymujące się silne odczyny alergiczne w organizmie objawiające się zmianami skórnymi M. Ł. w dniu 1 lipca 2015 r. przeszła zabieg polegający na usunięciu metalowych śrub z operowanej nogi. Po usunięciu śrub zespalających, pomimo widocznego zrostu złamania, doszło na przestrzeni 3 miesięcy do obniżenia wysokości kłykcia bocznego i wystąpienia objawów wtórnych zmian zwyrodnieniowych. Obniżenie wysokości kłykcia bocznego nastąpiło w wyniku niepełnej przebudowy mineralnej kości gąbczastej z jakiej, w przeważającej części jest zbudowana bliższa nasada kości piszczelowej. Pacjentka była leczona rehabilitacyjnie, co jednak, przy widocznej w badaniu rtg deformacji powierzchni stawowej kości piszczelowej i rozwijających się wtórnych zmianach zwyrodnieniowych, nie mogło przynieść oczekiwanej poprawy miejscowej. Powódka została zakwalifikowana do implantacji endoprotezy stawu kolanowego z terminem operacji w 2018 r.

W dniach 6.11. -1.12.2015 r. powódka przebywała w(...)Centrum Rehabilitacji w C. z rozpoznaniem zespołu bólowego odcinka szyjno – lędźwiowego, stanu po złamaniu kłykcia bocznego piszczeli prawej oraz pourazowej gonartrozie prawostronnej. M. Ł. korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych, na które zawoziła ją jej córka J. Ł.. (dowody: dokumentacja medyczna k. 10-46, k. 154-166, k. 191, k. 233-238, 241-243)

Stopień nasilenia dolegliwości bólowych bezpośrednio po wypadku był wysoki i wynosił 8 w skali VAS. Pod wpływem zastosowanego leczenia operacyjnego i farmakologicznego ulegał stopniowemu zmniejszeniu. Dolegliwości bólowe obecnie utrzymują się z okresowym nasileniem zwłaszcza podczas obciążania kończyny, pomimo chodzenia z pomocą kuli.

Biegły z zakresu chirurgii ortopedycznej i traumatologii rozpoznał u powódki stan po przebytych złamaniu kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej, obniżenie powierzchni kłykcia bocznego oraz wtórne zmiany zwyrodnieniowe stawu. Biegły ocenił, iż M. Ł. w wyniku wypadku w dniu 17.12.2014r. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 15%. Proces leczenia u powódki nie został zakończony - oczekuje ona bowiem na implantację endoprotezy stawu kolanowego, a po zabiegu będzie wymagała leczenia rehabilitacyjnego. Implantacja endoprotezy zdecydowanie poprawi funkcjonalność kończyny, lecz wykonywana do czasu wypadku praca sprzątajacej będzie przeciwwskazana. Również przeciwwskazane będzie noszenie i przenoszenie ciężkich przedmiotów i w tym zakresie powódka będzie wymagała pomocy osoby drugiej. Biegły wskazał, iż w obecnym stanie kończyny i chodzeniu z pomocą kuli powódka wymaga pomocy osoby drugiej średnio przez 2-3 godziny dziennie w czynnościach takich jak sprząatanie, robienie i niesienie zakupów itp. (dowody: opinia sądowo – lekarska biegłego W. R. z zakresu chirurgii ortopedycznej i traumatologii k. 224-225, zeznania powódki k. 244 v-245)

W dniu 7.05.2015 r. powódka po raz pierwszy zgłosiła się do Poradni (...), gdzie rozpoznano u niej zaburzenia stresowe pourazowe. W grudniu 2015 r. powódka nadal uskarżała się na złe samopoczucie psychiczne, zamartwiała się, miewała smutne myśli związane z niepełnosprawnością. Powódka miała problemy ze snem. Przejawiała lęk przed przechodzeniem przez jezdnię. Zastosowano u powódki leczenie farmakologiczne. Wraz z upływem czasu dolegliwości natury psychicznej u powódki nie mijały. W czasie kolejnej wizyty w poradni zdrowia psychicznego w lipcu 2016 r. powódka skarżyła się na coraz większe problemy lokomocyjne. Odczuwała uporczywe bóle. Cechowała ją nadmierna drażliwość, płaczliwość, ogólne rozdrażnienie. Dotychczas występujące u powódki lęki nasiliły się.

Wypadek z dnia 17 grudnia 2014 r. stanowił dla powódki stres o wyjątkowym nasileniu. W początkowym okresie dominowały dolegliwości bólowe, związane z urazem i stosowanymi zabiegami, połączone z lękiem i uczuciem zagrożenia. Po wypadku utraciła w dużym stopniu samodzielność w zaspokajaniu podstawowych potrzeb, stała się osobą zależną od otoczenia, musiała zrezygnować z ulubionych zajęć, nie może podjąć pracy zarobkowej, obniżyły się jej dochody. W następstwie niekorzystnych zmian w sytuacji życiowej doszło u niej do wystąpienia zaburzeń adaptacyjnych, których wyrazem jest wzmożona pobudliwość układu nerwowego, chwiejność afektywna, stany depresyjne, poczucie beznadziejności sytuacji, niemożności poradzenia sobie, ciągłe uczucie napięcia wewnętrznego i niepokoju, zaburzenia snu, napady lęku w sytuacjach przypominających przeżyty uraz. Przed wypadkiem, powódka nie przejawiała zaburzeń emocjonalnych ani trudności adaptacyjnych. M. Ł. w maju 2015 r. podjęła leczenie psychiatryczne i rozpoznano u niej zaburzenia stresowe pourazowe. Mają one charakter przewlekły i w umiarkowanym nasileniu utrzymują się do chwili obecnej. Uszczerbek na zdrowiu psychicznym u powódki wynosi 10 %. Rokowanie na przyszłość co do ewentualnego ustąpienia zaburzeń jest niepewne z uwagi na zmniejszającą się wydolność psychofizyczną powódki (związaną z wiekiem), co ogranicza jej zdolności adaptacyjne.

Ze względu na skutki wypadku, których powódka doświadcza w sferze psychicznej wymaga ona obecnie dalszego systematycznego leczenia psychiatrycznego i wsparcia psychologicznego.

Przed wypadkiem z dnia 17.12.2014 r. powódka wiodła unormowane życie. Była w pełni sprawna i samodzielna. Od czasu przejścia na emeryturę podejmowała prace fizyczne, co dawało jej możliwość zapewnienia sobie względnie dobrych warunków życiowych. Powódka była bardzo aktywna. Chodziła do klubu seniora, uczestniczyła w różnych sportowych zajęciach, podnoszących kondycję fizyczną, chodziła na basen, na długie spacery z kijkami, wieczorki taneczne, uprawiała warzywa i owoce na działce. Korzystała z rozrywek, miała grono przyjaciół. Powódka dbała o siebie, korzystała z usług fryzjera i kosmetyczki.

Powyższy sposób funkcjonowania M. Ł. uległ radykalnej zmianie w związku z wypadkiem komunikacyjnym i jego skutkami fizycznymi oraz psychologicznymi. Powódka zrezygnowała ze wszystkich rodzajów aktywności oraz z kontaktów towarzyskich. (dowody: opinia sądowo – psychiatryczna i psychologiczna biegłych M. Ć. i S. M. k. 180-184, k. 201, zeznania powódki k. 244 v-245, zeznania świadka J. Ł. k. 173- 173 v)

Proces leczenia powódki w dalszym ciągu nie został zakończony. Czekają ją operacja wszczępienia protezy w uszkodzonym kolanie. M. Ł. pozostaje pod opieką lekarza psychiatry. Na wizyty uczęszcza regularnie, przynajmniej raz w miesiącu. Zażywa środki farmakologiczne C.. Powódka leczy się także na nadciśnienie. Ma problemy z żylakami. Dolegliwości związane z żylakami nasiliły się po wypadku. (dowód: zeznania powódki k. 244 v-245)

Powódka M. Ł. w chwili wypadku miała 69 lat. Była już na emeryturze, na którą przeszła w wieku 52 lat. Powódka od 2004 roku była zatrudniona dodatkowo w firmie (...), a następnie u podwykonawców: w spółce (...) oraz (...) System w ramach umowy zlecenie w charakterze osoby sprzątajacej. Wykonywała swoje czynności w przychodni dermatologicznej na ulicy (...) oraz w banku (...) na ul. (...). Była cenionym pracownikiem. Umowy zlecenia były odnawiane z powódką co pół roku. Ostatnia z umów była zawarta do dnia 20.12.2014 r. Przez ostatnie dwa lata (24 miesiące) przed wypadkiem od grudnia 2012 roku do listopada 2014 roku włącznie, powódka uzyskała łącznie dochód w wysokości 14 245,95 zł netto. W ostatnim czasie powódka uzyskiwała miesięcznie dochód w wysokości 869,30 zł, przy czym w niektórych miesiącach powódka nie uzyskiwała w ogóle dochodu. (dowody: zaświadczenie o zatrudnieniu k. 52-53, historia operacji bankowych k. 54-78, umowy zlecenia k. 78-89, zeznania świadka P. G. k. 172 v- 173, zeznania powódki k. 244 v-245)

W chwili zdarzenia z dnia 17.12.2014 roku sprawczymi szkody posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Towarzystwie (...) z siedzibą w S.. Pozwane towarzystwo ubezpieczeń przyjęło na siebie odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 17.12.2014 roku i na skutek zgłoszenia szkody przez M. Ł. przeprowadziło postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego strona pozwana wypłaciła powódce ostatecznie kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwotę 211,92 zł z tytułu zwrotu dojazdów do placówek

medycznych oraz kwotę 817,07 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. (dowód: dokumentacja dot. likwidacji szkody k. 91-99).

Dokonując ustaleń stanu faktycznego, Sąd opierał się głównie na dokumentacji leczenia powódki. Ponadto Sąd opierał się na opiniach tak podstawowych, jak i uzupełniających sporządzonych przez biegłych z zakresu psychiatrii, psychologii, ortopedii i traumatologii.

W zakresie wiedzy specjalnej z dziedziny ortopedii i traumatologii Sąd oparł się na opinii biegłego W. R. (k. 224-225). Na jej podstawie Sąd ustalił rodzaj i zakres trwałego uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie specjalności biegłego, jakiego powódka doznała na skutek zdarzenia z dnia 17 grudnia 2014 roku. Sąd Okręgowy w pełni podziela opinię biegłego W. R. uznając ją za logiczną, spójną, opartą na dokumentacji lekarskiej, a także na fachowej wiedzy i doświadczeniu zawodowym biegłego sądowego. Biegły ocenił stan zdrowia i odniósł się do schorzeń przedstawionych przez M. Ł. oraz załączonej do akt sprawy dokumentacji. Biegły ortopeda uznał, że u powódki z uwagi na odniesione na skutek wypadku obrażenia ciała i posiadane dolegliwości ze strony narządów ruchu występuje łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15 %.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał wartość dowodową złożonej w sprawie przez biegłego lekarza ortopedę opinii oraz podzielił - jako przekonujące - wnioski wypływające z jej treści. Wnioski te są logicznie i zostały prawidłowo przez biegłego uzasadnione. Opinia nie zawiera braków i wyjaśnia wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Do wydania opinii biegły dysponował materiałem zgromadzonym w postępowaniu rozpoznawczym. W ocenie Sądu, złożona opinia daje wystarczający i pełny obraz stanu zdrowia M. Ł., istotny z punktu widzenia ustalenia wysokości należnego jej zadośćuczynienia i oceny odpowiedzialności strony pozwanej.

Oceny stanu zdrowia psychicznego powódki Sąd dokonał na podstawie opinii sporządzonych przez biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii. Sąd dokonał na ich podstawie ustaleń faktycznych dotyczących zakresu skutków i konsekwencji dla życia codziennego M. Ł. i przebytej przez nią traumy, przyjmując ustalony przez w/w biegłych długotrwały uszczerbek na zdrowiu, jakiego na skutek wypadku doznała powódka. Opinie te są pełne, oparte na całokształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym dokumentacji medycznej, zostały sporządzone w sposób rzetelny i przez wykwalifikowane ku temu osoby. Ponadto biegli odnieśli się do zgłaszanych przez pozwaną zarzutów, która zakwestionowała przedmiotową opinię zarówno co do poczynionych spostrzeżeń jak i oszacowanej wysokości uszczerbku na zdrowiu powódki – 10 %. Dla obalenia twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarcza przeświadczenie strony, iż fakty wyglądają inaczej, lecz koniecznym jest również rzeczowe wykazanie, iż wystawiona przez biegłego opinia jest niespójna bądź merytorycznie błędna. Dowód z opinii biegłych jest przeprowadzony prawidłowo, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, a tylko brak w opinii fachowego uzasadnienia wniosków końcowych, uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej (wyrok SN z 2000-06-30 II UKN 617/99 OSNAPiUS 2002/1/26).

W ocenie Sądu, mimo zarzutów stawianych wnioskowi zawartemu w opinii, opinia ta była wiarygodna, spójna, logiczna, dlatego też stanowiła podstawę ustaleń faktycznych dokonanych w niniejszym postępowaniu. Biegli szczegółowo wyjaśnili zarówno w opinii podstawowej, jak i w uzupełniającej, bezpośrednio po wypadku powódka była poddawana rehabilitacji, dlatego też pierwsza wizyta psychiatryczna miała miejsce dopiero po około 6 miesiącach od urazu. Biegli wskazali, iż kryteria stresu pourazowego są ściśle określone i powódka te kryteria ich zdaniem spełnia. Biegli podkreślili z całą stanowczością, iż zgłaszane przez powódkę skargi na uczucie lęku, poczucie niesprawności, osłabienie aktywności i inne wymienione objawy zaburzeń adaptacyjnych nie są wynikiem symulacji, wyolbrzymiania ani patologicznych cech osobowości. Nadto, zdaniem biegłych zmiany zachodzące w aktywności w podeszłym wieku są zmianami postępującymi powoli. W konkretnym przypadku doszło do nich u powódki w krótkim czasie i w ścisłym związku z przeżytym urazem i niesprawnością fizyczną. W ocenie Sądu, strona pozwana nie przedstawiła żadnych uzasadnionych zarzutów, które skutecznie podważałyby ustalenia dokonane przez biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii. Wynikające z nich wnioski były logicznie i prawidłowo uzasadnione, nadto nie zawierały braków i wyjaśniały wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nadto Sąd dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania świadka J. Ł. i Sąd dał im wiarę w całości, albowiem w sposób szczegółowy, rzeczowy i spójny świadek przedstawiła istotne okoliczności związane ze zdarzeniem z dnia 17 grudnia 2014r., jego skutki, dolegliwości odczuwane przez M. Ł., okoliczności związane z przebiegiem leczenia, zakresem doznanych cierpień, ograniczeń ruchowych powódki oraz ograniczeń związanych z wykonywaniem przez nią czynności dnia codziennego i konieczności zapewnienia opieki i pomocy przy wykonywaniu podstawowych czynności bezpośrednio po w/w zdarzeniu w zakresach potwierdzonych przez biegłych. Sąd ustalił także na podstawie zeznań świadka P. G. okoliczności związane z sytuacją zawodową powódki, przed wypadkiem. Świadek potwierdził, iż powódka świadczyła w jego firmie pracę na umowę zlecenie. Wskazał, iż powódka cieszyła się opinią dobrego pracownika i niewątpliwie byłaby dalej zatrudniana w firmie świadka, gdyby nie doszło do wypadku.

Sąd dokonał również ustaleń na podstawie dowodu z przesłuchania stron, na zasadzie art. 302 § 1 k.p.c. ograniczonego do przesłuchania powódki, której zeznaniom dał wiarę w całości, jako zbieżnym z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W szczególności podkreślić należy, iż u powódki nie dało się zaobserwować, widocznej niekiedy w tego typu sprawach, tendencji do wyolbrzymiania swych cierpień celem uzyskania korzystniejszego rozstrzygnięcia w sprawie. W swoich zeznaniach odnosiła się ona głównie do długotrwałego procesu leczenia, jaki w zaistniałej sprawie miał miejsce oraz ograniczeń ruchowych będących następstwem doznanych w wypadku urazów.

Zaznaczyć należy w nawiązaniu do opinii sporządzonej przez biegłych lekarza psychiatrę i psychologa, że bez wiedzy specjalistycznej, a jedynie kierując się zwykłym doświadczeniem życiowym, w oparciu o zeznania powódki, jej zachowanie w trakcie ich składania, że skutki wypadku w sferze psychicznej odcisnęły na niej duże piętno. Powódka jest bardzo rozczarowana, pesymistycznie nastawiona do przyszłości, pełna obaw i lęków, co wskazuje, że w życiu jej nie ma obecnej aktualnie żadnej przyjemności, radości. Opisywane zatem skutki dla zdrowia psychicznego powódki przez biegłych są adekwatne do tych, które zostały wymienione.

Wszystkie te dowody tworzą w sprawie spójny obraz przebiegu zdarzenia, jego następstw dla powódki, w tym procesu leczenia i rehabilitacji, uciążliwości związanych z funkcjonowaniem spowodowanym doznanymi urazami oraz jej obecnego stanu zdrowia.

W ocenie Sądu I Instancji powództwo M. Ł. zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Biorąc pod uwagę okoliczności wyznaczające indywidualny rozmiar krzywdy doznanej przez M. Ł., Sąd Okręgowy uznał, że adekwatnym zadośćuczynieniem w niniejszej sprawie będzie kwota 75 000 zł. Suma ta nie odbiega od rozstrzygnięć sądów powszechnych w sprawach o zbliżonym stanie faktycznym. Po pomniejszeniu o wypłatą w toku likwidacji szkody kwotę 10 000 zł, zasądzeniu na rzecz powódki podlegała kwota 65 000zł. Za Sądem Najwyższym Sąd Okręgowy przytoczył pogląd, że „zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, przyjmowanie stosunkowo umiarkowanych kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do deprecjacji tego dobra” (wyrok z 21 września 2005 r., V CK 150/05, LEX nr 398563). A w sprawie niniejszej powódka tego zdrowia została pozbawiona. Nie można uznać tej kwoty za wygórowaną, jeśli uwzględnić doznany przez powódkę w związku z wypadkiem ból fizyczny oraz stresy i cierpienia psychiczne łączące się z długotrwałym leczeniem i rehabilitacją, jak również wynikające z ograniczenia możliwości życiowych. Zadośćuczynienie w oznaczonej kwocie będzie dla powódki realnym wsparciem pieniężnym, a przy tym nie spowoduje jego nadmiernego i nieuzasadnionego wzbogacenia. Trudno też uznać, aby suma ta była oderwana od realiów ekonomicznych i stopy życiowej społeczeństwa. W pozostałym zakresie Sąd uznał żądanie za wygórowane; nie znajdujące usprawiedliwienia w powołanych okolicznościach dotyczących powypadkowej zmiany sytuacji zdrowotnej powódki.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 391 z późn. zm.) zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powódka żądała odsetek od dnia wymagalności do dnia zapłaty.

Powódka domagała się także zasądzenia na jej rzecz odszkodowania z tytułu utraconych dochodów. Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu (§ 1). Wynikający z art. 444 § 1 k.c. nakaz zrekompensowania wszelkich kosztów poniesionych w następstwie wypadku i wywołanego przezeń uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje w szczególności koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego a poza tym koszty transportu, odwiedzin osób bliskich (por. wyrok SN z 7 października 1971 r., II CR 427/71, OSP 1972, z. 6, poz. 108), szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (por. uchwała SN (7) z 19 czerwca 1975 r., PRN 2/75, OSNC 1976, Nr 4, poz. 70; wyrok SN z 21 maja 1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, z. 4, poz. 83), nabycia specjalistycznej aparatury rehabilitacyjnej, przyuczenia do wykonywania nowego zawodu (przez jednorazowe albo okresowe świadczenie; por. wyrok SN z 10 lutego 1970 r., II CR 7/70, LEX nr 6672), ale także zwrot utraconych zarobków. Odszkodowanie z tytułu utraconych dochodów, czy też renta z tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy zarobkowej ma wyrównać różnicę między dochodami, jakie poszkodowany mógłby uzyskać, gdyby zdarzenie szkodzące nie miało miejsca, a dochodami, jakie może on uzyskać po zdarzeniu szkodzącym (wyr. SN z 21.5.2009 r., V CSK 432/08, Legalis). Ustalając wysokość odszkodowania, renty należy brać pod uwagę wszystkie dochody osiągane przez poszkodowanego przed zdarzeniem szkodzącym. Kalkulując zarobek, jaki poszkodowany osiągałby, gdyby nie doznał szkody, należy brać pod uwagę nie tylko zarobki uzyskiwane w chwili zajścia zdarzenia szkodzącego, ale także zarobki jakie mógłby uzyskiwać, jeśli kontynuowałby pracę, w szczególności uwzględnić należy możliwości uzyskiwania wyższych dochodów, jak się wskazuje w literaturze, związanych z uzyskaniem awansu, premii za staż pracy itd. W następstwie wypadku powódka utraciła zdolność do pracy. Jak wskazywał biegły W. R., wykonywanie przez powódkę pracy polegającej na sprzątaniu stało się niemożliwe, a przeciwskazaniem jest noszenie ciężarów. Powódka sama wymaga pomocy przy sprzątaniu własnego mieszkania, robieniu i przynoszeniu zakupów.

Podstawowym problemem związanym z kompensacją utraconych korzyści jest kwestia prawdopodobieństwa ich osiągnięcia, wnioskowanie dotyczące wysokości *lucrum cessans* ma zawsze bowiem charakter hipotetyczny. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że zasądzenie odszkodowania za utracone korzyści uzależnione jest od wykazania przez poszkodowanego graniczącego z pewnością stopnia prawdopodobieństwa, że uzyskałby te korzyści (wyr. SN z 21.6.2002 r., IV CKN 382/00, MoP 2003, Nr 1, s. 33; wyr. SN z 3.10.1979 r., II CR 304/79, OSNC 1980, Nr 9, poz. 164; wyr. SN z 28.1.1999 r., III CKN 133/98, Legalis; wyr. SN z 28.4.2004 r., III CK 495/02, Legalis). Ponieważ ustawodawca nie wskazał w tekście ustawy, na jakiej podstawie rekonstruowany ma być hipotetyczny stan majątku poszkodowanego, wskazywane jest dość generalne kryterium "doświadczenia życiowego" (tak SN w wyr. z 3.10.1979 r., II CR 304/79, OSNC 1980, Nr 9, poz. 164, podobnie w nowszym orzecznictwie w wyr. z 14.10.2005 r., III CK 101/05, niepubl.).

Sąd doszedł do wniosku, że zachodziły podstawy do przyznania powódce kwoty w łącznej wysokości 7 123 zł, która stanowiła utracony dochód, jaki powódka niewątpliwie by uzyskała, gdyby nie doznała uszczerbku na zdrowiu w wyniku wypadku. Powódka poza otrzymywaniem świadczeń emerytalnych, pozyskiwała dodatkowe dochody. Była zatrudniona na umowę zlecenie, w charakterze osoby sprzątającej. Sąd w charakterze świadka przesłuchał P. G., który potwierdzał, że do momentu wypadku powódka świadczyła pracę, którą wykonywała w sposób prawidłowy i niewątpliwie gdyby nie doszło do wypadku umowa zlecenia byłaby przedłużona na dalsze okresy, przynajmniej przez 2015 rok. Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, iż powódka w okolicznościach rozpoznawanej sprawy wykazała, że wypadek z 17 grudnia 2014 r. uniemożliwił jej kontynuowanie pracy.

Ustalając utracony przez powódkę dochód Sąd poddał szczegółowej analizie załączone do akt niniejszej sprawy dokumenty (umowy zlecenia, historie transakcji na rachunku bankowym powódki). W latach 2012-2014 r. dochód powódki pozyskiwany z tytułu zatrudnienia na umowę zlecenia wynosił za okres od 12.2012 r. do 07.2013 r. – około 632 zł, za okres od sierpnia 2013 r. do grudnia 2013r. ok. 885,50 zł oraz w okresie od lutego 2014 r. do listopada 2014 r. – 869,30 zł, przy czym dochody nie były uzyskiwane w każdym miesiącu, a pomimo, że w ostatnim czasie

powódka więcej zarabiała miesięcznie, globalnie w drugim ocenianym roku mniej zarobiła (I rok 7 885,04 zł, II rok 6 360,91 zł). W tym stanie rzeczy za usprawiedliwione Sąd uznał żądanie powódki do kwoty 7 123 zł, która stanowi średnią arytmetyczną dochodów powódki z dwóch lat przed wypadkiem z tytułu odszkodowania za utracony dochód. Dalsze żądanie powódki w tym przedmiocie podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. Żądanie powódki w zakresie odszkodowania nie obejmowało żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie.

W pozostałym zakresie powództwo było niezasadne i podlegało oddaleniu.

Powódka żądała również ustalenia, że pozwana ponosi odpowiedzialność na przyszłość za skutki jakie mogą dla niego wynikać z wypadku mającego miejsce w dniu 17 grudnia 2014 roku. Żądanie to zdaniem Sądu nie jest zasadne. Po wprowadzeniu w życie art. 442¹ k.c. powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, ze względu na regulację zawartą w art. 442¹ § 3 k.c., która eliminuje niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Wyeliminowanie niebezpieczeństwa upływu terminu przedawnienia roszczenia samo przez się nie oznacza jednak, że powód nigdy nie będzie miał interesu prawnego, w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, gdyż interes ten może być uzasadniony złagodzeniem trudności dowodowych w ewentualnym przyszłym procesie, powodowanych upływem czasu między wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę a dochodzeniem jej naprawienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 40/12, LEX 1228579, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 stycznia 2014 roku, I ACa 763/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 kwietnia 2014 roku, I ACa 172/14, LEX nr 1493791). Powódka nie wykazała, ani nawet nie uprawdopodobniła, aby w przyszłości mogły powstać tego rodzaju następstwa, które będą mogły skutkować przyjęciem odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mającego miejsce w dniu 17 grudnia 2014 roku. Jakkolwiek nie sposób nie zgodzić się z konstatacją, że z biegiem lat od wypadku wyrządzającego szkodę narastają trudności dowodowe z wykazaniem przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, to jednak nawet przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości nie zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia związku przyczynowego pomiędzy szkodą, która mogłaby ujawnić się w przyszłości, a zdarzeniem wywołującym tę szkodę. Na marginesie należy wskazać, iż biegły W. R. ocenił, iż stan zdrowia powódki powinien ulec poprawie, bowiem powódka oczekuje na implantację endoprotezy stawu kolanowego. Zabieg ten, zdaniem biegłego zdecydowanie poprawi funkcjonalność kończyny.

O kosztach procesu Sąd orzekł uwzględniając zasadę odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.) przy uwzględnieniu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów (art. 100 zd. 1 k.p.c.).

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części zasądzającej kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2017r oraz kwotę 7.123 zł tytułem odszkodowania oraz kosztów postępowania.

Zarzuciła naruszenie art. 445 § 1 k.c. w zw. Z art. 444§ 1 k.c.poprzez jego błędną wykładnię polegającą na niewłaściwej interpretacji pojęcia “odpowiednia suma” i przyjęcie, że właściwą sumą będzie łączna kwota 75.000 zł. W szczególności Sąd nie uwzględnił, że na skutek planowanej operacji tj. implantacji endoprotezy stan zdrowia powódki ulegnie zdecydowanej poprawie oraz tego, że proces rehabilitacyjny powódki nie przyniósł spodziewanych efektów z uwagi na wtórne zmiany zwyrodnieniowe a powódka ma skłonności do wyolbrzymiania skutków wypadku.

Na tej podstawie apelująca wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w zakresie przewyższającym kwotę 40.000 zł i stosowną zmianę orzeczenia w zakresie kosztów procesu i kosztów sądowych. Nadto domagała się zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje oraz co do zasady trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Ustalenia Sądu I Instancji są trafne i apelująca ich nie podważyła w szczególności w zakresie okoliczności związanych z ustaleniem wysokości należnego powódce zadośćuczynienia. Apelująca wszak nie zarzuciła Sądowi naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez nienależytą ocenę dowodów.

Jedynie z uzasadnienia zarzutów naruszenia prawa materialnego wynika, że apelująca zarzuca nieuwzględnienie niektórych stwierdzeń zawartych w pisemnej opinii biegłego ortopedy i traumatologa W. R. w przedmiocie rokowań co do stanu zdrowia powódki na przyszłość oraz przyczyn braku efektywności dotychczasowych zabiegów. Apelujący w sposób wybiórczy ocenia tę opinię wybierając wyłącznie korzystne dla siebie elementy.

Brak spodziewanej efektywności przebytych zabiegów i rehabilitacji mającej źródło w zmianach zwyrodnieniowych wynika z wieku powódki i choroby nadciśnieniowej. Jednak wynikające z ustaleń faktycznych dotkliwe dla zdrowia powódki skutki nie wystąpiłyby, gdyby nie przedmiotowy wypadek. Konieczność wymiany stawu kolanowego jest jedynie jednym ze skutków - i to pośrednim - związanym z przedmiotowym wypadkiem.

W przypadku osoby młodej doznane w wypadku urazy z reguły zanikają na skutek leczenia i rehabilitacji i nie pozostawiają trwałego uszczerbku. W przypadku osób starszych podobne urazy pozostawiają trwałe następstwa. Z tej przyczyny sam wiek poszkodowanego i związane z wiekiem schorzenia nie mogą stanowić dostatecznej podstawy do obniżenia należnego zadośćuczynienia.

Należy podkreślić, że przedmiotowa opinia lek. W. R. we wnioskach zawiera stwierdzenie piętnastoprocentowego, stałego uszczerbku na zdrowiu w związku z przedmiotowym wypadkiem komunikacyjnym.

Przy ocenie zasadności przyznanego zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że powódka w wypadku, jakiemu uległa w dniu 17 grudnia 2014 roku doznała złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej. Powódka była hospitalizowana. Przeprowadzono u niej zabieg operacyjny polegający na repozycji, zespoleniu śrubami z uzupełnieniem ubytku przeszczepami kostnymi autogennymi. Z powodu uczulenia powódki na metal, po 6 miesiącach koniecznym stało się usunięcie zespolenia. Po usunięciu śrub zespalających pomimo widocznego zrostu złamania, doszło na przestrzeni trzech miesięcy do obniżenia kłykcia bocznego i wystąpienia objawów wtórnych zmian zwyrodnieniowych. Powódka do chwili obecnej jest stale rehabilitowana, co jednak przy istniejącej deformacji powierzchni stawowej kości piszczelowej i rozwijających się wtórnych zmianach zwyrodnieniowych nie przynosi oczekiwanej poprawy. M. Ł. została również zakwalifikowana do implantacji endoprotezy stawu kolanowego. Termin zabiegu został wyznaczony na 2018 r. Sąd miał na uwadze, iż powyższe obrażenia ciała wiązały się z odczuwaniem przez powódkę dużego bólu fizycznego. Bezpośrednio po wypadku stopień nasilenia dolegliwości bólowych był wysoki i wynosił 8 w skali VAS. Wraz z upływem czasu i stosowanego leczenia ulegał on zmniejszeniu. Obecnie dolegliwości bólowe utrzymują się u powódki z okresowym nasileniem, zwłaszcza podczas obciążania kończyny. W związku z powyższym, następstwem wypadku z dnia 17 grudnia 2014 roku u powódki jest 15 % trwały uszczerbek związany z urazami w postaci złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej. Kwestia znacznej poprawy stanu zdrowia powódki na skutek implantacji stawu kolanowego nie jest jednak pewna. Gdyby nie wypadek do tej operacji nie musiałoby dojść.

Powódka przed wypadkiem prowadziła aktywny tryb życia. Uprawiała sport, chodziła na długie spacerzy z kijkami. Należała także do klubu seniora, uczestniczyła w wieczorkach tanecznych. Powódka była w pełni samodzielna i sprawna. Mimo przejścia na emeryturę, powódka pozostawała też aktywna zawodowo. Pracowała w przychodni i banku w charakterze osoby sprzątającej. Z tego tytułu pozyskiwała dodatkowe dochody. Na skutek doznanych urazów powódka musiała zrezygnować z tych form aktywności i przemodelować życiowe plany, co bardzo odbiło się na jej psychice.

Oprócz cierpień fizycznych powódka doznała też cierpień psychicznych. Zdarzenie z dnia 17 grudnia 2014 roku wywołało u niej stres o wyjątkowym nasileniu. W początkowym okresie dominowały dolegliwości bólowe, związane z urazem i stosowanymi zabiegami, połączone z lękiem i uczuciem zagrożenia. Po wypadku utraciła w dużym stopniu samodzielność w zaspokajaniu podstawowych potrzeb, stała się osobą zależną od otoczenia, musiała zrezygnować z ulubionych zajęć, nie może podjąć pracy zarobkowej, obniżyły się jej dochody. W następstwie niekorzystnych zmian w sytuacji życiowej doszło u niej do wystąpienia zaburzeń adaptacyjnych, których wyrazem jest wzmożona pobudliwość układu nerwowego, chwiejność afektywna, stany depresyjne, poczucie beznadziejności sytuacji, niemożności poradzenia sobie, ciągle uczucie napięcia wewnętrznego i niepokoju, zaburzenia snu, napady lęku w sytuacjach przypominających przeżyty uraz. U powódki, mimo podjętego w maju 2015 r. leczenia psychiatrycznego nadal utrzymują się zaburzenia stresowe pourazowe o charakterze przewlekłym i o umiarkowanym nasileniu. Powyższe skutkuje wystąpieniem u M. Ł. 10 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Postawa roszczeniowa powódki ma swoje uzasadnienie w okolicznościach sprawy, a nadmierność żądania – podobnie jak inne okoliczności za tym przemawiające - została już uwzględniona przez Sąd I Instancji przez oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

W świetle ustalonych faktów bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. przez przyznanie powódce wygórowanego zadośćuczynienia. Określenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek rozstroju zdrowia stanowi istotne uprawnienie sądu rozstrzygającego sprawę w I instancji, który bezpośrednio styka się z powodem i świadkami, mając możliwość obserwowania ich reakcji i zachowania podczas relacjonowania przeżytych cierpień psychicznych. Dlatego też uznaniowość w zakresie ustalania wysokości zadośćuczynienia przyznana sądom wszystkich instancji upoważnia sąd wyższej instancji do ingerencji tylko w razie rażącego odstąpienia od ukształtowanej praktyki sądowej albo wykazanego przez stronę skarżącą pominięcia istotnych kryteriów ustalania wysokości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 213/01, LEX nr 141396).

Za utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać pogląd, iż korekta wysokości zasądzanego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia jest uprawniona wyłącznie w sytuacji, gdy jest ono rażąco wygórowane albo rażąco niskie (por. wyrok SN z dnia 07.01.2000 r., II CKN 651/98, LEX nr 51063; wyrok SN z dnia 09.09.1999r., II CKN 477/98, LEX nr 477661; wyrok SN z dnia 26.08.1970 r., I PR 52/70, LEX nr 140820). Mając na względzie, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzi tego rodzaju dysproporcja, Sąd I instancji uwzględnił zaś wszystkie czynniki, wpływające na wysokość należnego zadośćuczynienia, ingerencja sądu drugiej instancji byłaby w realiach przedmiotowej sprawy nieusprawiedliwiona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przyznane powódce zadośćuczynienie – w konkretnych okolicznościach niniejszej sprawy, zwłaszcza uwzględniając 25% trwałego uszczerbku – nie jest rażąco zawyżone w świetle doznanej przez powódkę krzywdy.

Z kolei brak podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 444 § 1 k.c. w zakresie zasądzanego odszkodowania. Sama apelująca nie przedstawia w tym zakresie żadnych zarzutów ani wniosków.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Sąd orzekł o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, na zasadzie art. 98 § 1 i § 3 i art. 99 k.p.c. obciążając nimi stronę przegrywającą sprawę. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1805) ze zm. od 1.01.2017r przy przyjęciu minimalnej stawki.

SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg SSO Wojciech Żukowski